

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie 3 przesyłka pocztowa 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Należw. Marji P. 52. Tel. 2245. Strz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują oddzielenie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadstanie 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 150. Ogłoszenia zamieszcowe i matryponajmniej 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagrażające 100 proc. drożej. W numerach świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Matura w szkołach

Na aktualny temat egzaminów maturalnych „Kurier Por.” pisze:

Siedmiuset maturzystów i maturzystek w samej Warszawie przystąpiło do egzaminów. W całym państwie — kilka tysięcy młodzieży obojga płci znajdzie się wkrótce, po ukończeniu matury, na pierwszym życiowym rozdrożu: co robić dalej?

Starsze społeczeństwo niewiele się tem zajmuje. Pozostawia tę sprawę do rozstrzygnięcia w gronie rodzinnym. Tymczasem nie jest to bynajmniej sprawa całkowicie prywatna, którą można by pozostawić automatycznemu biegowi rzeczy. Jeszcze do niedawna jednym pytaniem: jakie zadawano abiturjentowi, było: do czego czujesz powołanie? Dziś rozstrzygnięcie tej sprawy nie wystarczy. Należałoby stawiać inne pytanie: czy wiesz, w jakim zawodzie jest najmniej ściśniony rynek pracy? Czy wiesz, w jakich zawodach panuje i panować będzie nadmierna i zbyt duża społeczeństwu podaż? Młodzież tego nie wie, — bo i społeczeństwo nie wie... Młodzież ma ograniczone przystosowanie do chwili wymagania. Chce, pracować gdzieś, byle wiedzieć, że znajdzie pracę. Ale gdzie ma jej szukać? Czy znajdzie dostępne dla siebie stytystyki, zo brazowujące co roku istniejący stan rzeczy?

Nie znajduje ich i rokrocznie dąży ślepiem pędem. Po ukończeniu gimnazjum, aby nie stanąć odrazu wobec smutnej konieczności powzięcia decyzji i szukania sobie pola pracy, zapisuje się do uniwersytetu, bo to odracza stanięcie oko w oko z koniecznością poszukiwania pracy jeszcze na lat kilka. Węć znowu — idąc po linii najmniejszego oporu — na prawo, na polonistykę, na historję.

Sądę, że w tych trzech przynajmniej rodzajach studiów, tak zawsze przepelnionych ludźmi „do wszystkiego”, należałoby sięgnąć po cyfry i uwzględnić się w nich rozejrzeć. Jak liczna jest coroczna podaż młodych sił, w jakim proc. siły te mogą być wchłonięte. Czy nie wytwarza się tu olbrzymiąca z każdym rokiem dysproporcja?

Na tenże sam temat matury „Kur Polski” czyni m. in. takie uwagi:

Kto wie zresztą, czy nie przeżywamy w Polsce ostatnich już lat tej osławionej matury. Reorganizacja całego naszego szkolnictwa, od szkoły powszechnej zaczawszy a skończywszy na wyższym gimnazjum, pociągnie za sobą prawdopodobnie również i jakąś reformę egzaminu maturalnego, który w dzisiejszej swej formie nie będzie może zachowany. Oczywiście łączy się to bezpośrednio ze sprawą organizacji liceum. Czy uczniowie kończący nowe dwuletnie liceum będą zdawać i w przyszłości maturę w dzisiejszej jej formie — niewiadmo. Chodzą wieści, że nie. Sprawa ta jest w każdym razie ośrodkiem ożywionej dyskusji w naszym Ministerstwie W. R. i O. P. i niewiadomo jeszcze w jakim sensie

będzie rozstrzygnięta.

Oczywiście jest to sprawa dość dalekiej przyszłości. Na rok przyszły do piero druga klasa gimnazjum (dawniej —sza czwarta) objęta będzie nowym programem i wciągnięta w orbitę re-

KS. PRYMAS A. HLOND W PARYŻU.

Paryż. — W dominującej nad Paryżem ze wzgórz Montmartre bazylice Sacre Coeur Prymas Polski ks. Kardynał A. Hlond odprawił uroczystą Mszę św. Po południu J. E. Prymas Hlond odprawił na bożeństwo na cmentarzu polskim w Montmancy. W obu uroczystościach wziął udział ambasador polski Chlapowski oraz liczni przedstawiciele dyplomatyczni. W towarzystwie p. ambasadora R. P. Chlapowskiego, księcia i polskich organizacyi we Francji. Prasa francuska zamieszcza liczne sprawozdania i fotografie z pobytu we Fran-



Prymas Polski ks. Kardynał Hlond w Paryżu. Prymas Polski ks. kardynał Hlond przybył do Paryża celem złożenia wiązki dyplomu z tytułem Prymasa Polki na dworcu w Paryżu w towarzystwie p. ambasadora R. P. Chlapowskiego, księcia i polskich organizacyi we Francji. Prasa francuska zamieszcza liczne sprawozdania i fotografie z pobytu we Fran-

formy. Zanim praca nad liceum będzie ukończona, musi być najpierw przeorbione całe niższe gimnazjum, a więc jeszcze klasa trzecia i czwarta. Dopiero potem przyjdzie kolej na liceum, którego ukoronowaniem będzie już zagadnienie matury. Tymczasem zaś egzaminy maturalne będą się odbywać według starego trybu i... starej tradycji.

tanta niemieckiego, aby w ten sposób za pewnić kierownictwo sferom niemieckim, a z drugiej strony utrzymywać zagranicę w błędnym mniemaniu, że z akcją tą Niemcy nie mają nic wspólnego.

W dalszym ciągu swych sensacyjnych rewelacyj podaje „Reichspost”, że ta organizacja terrorystyczna prowadzi obecnie tajne rokowania ze Słowęciami celem wywołania powstania w Karyntji. Rokowania te miały utkwic na martwym punkcie, ponieważ Słowęcicy pragną porozumiec się z tej kwestii bezpośrednio z przedstawicielami rządu niemieckiego. Niciej akcji prowadzi również i na Wędry do tamtejszych przywódców ruchu hitlerowskiego.

PRZECIW TEROROWI W AUSTRII.

Wiedeń. — Tyrolskie władze bezpieczeństwa rozpoczęły akcyję przeciwko propagandzie narodowo - socjalistycznej. Policja wykryła kilka ośrodków tej propagandy, dokonując licznych aresztowań. Skonfiskowano również wiele materiału dowodowego. Również w Ischlu władze wspadły na trop przywódców organizacji narodowo-socjalistycznej. Dotychczas uwięziono 30 osób.

W piwnicy domu, gdzie mieszkał pewien urzędnik, należący do stronnictwa narodowo - socjalistycznego znaleziono kilkanaście bomb, oraz listę członków tajnej organizacji narodowo-socjalistycznej. Dotychczas uwięziono 30 osób.

Dyrekcja policji ogłosiła w Wiedniu, że b. radca gminy miejskiej Otakring, Swoboda, który od kilku tygodni przebywał w koncentracyjnym obozie w Wellerstorf, popełnił samobójstwo przez pokłnięcie atramentowego ołówka. Przewieziono go do szpitala, lecz pomoc okazała się spóźniona i radny Swoboda zmarł.

Plebiscyt w Zagłębiu Saary

ODBEDZIE SIĘ 13 STYCZNIA 1935 R.

Genewa. — Wysilki przewodniczącego komisji Rady do spraw Zagłębia Saary, barona Aloisiego, zostały uwiezione p e i n e m powodzeniem. Przedstawione przez niego formuły zostały przyjęte przez rząd francuski i niemiecki i w po-

nieдельник Rada Ligi będzie mogła wziąć decyzje we wszystkich sprawach, związanych z plebiscytem.

Plebiscyt odbędzie się 13-go stycznia 1935 roku.

Francja fortyfikuje

SWE WYBRZEŻE MORSKIE.

Paryż. — W tutejszych najwyższych kołach wojskowych rozważane są sensoryjne plany w dziedzinie obrony państwa. Z p o s r ó d nich pierwsze miejsce zajmuje plan ufortyfikowania północnego i zachodniego wybrzeża Francji. Obok prac w terenie przewiduje się stworzenie szeregu baz lotniczych nad kanałem La Manche i nad Atlantyką.

Ostatnie wielkie manewry francuskie floty atlantyckiej wykazały, że nowoczesne środki techniczne pozwalają wojennemu okrętom nieprzyjacielskim sforsować z łatwością nieufortyfikowane wybrzeża francuskie i dostawic na ląd całą armję uzbrojoną w artylerję i czołgi.

Do niedawna bezpieczeństwo wybrzeży francuskich zdawala się gwarantować Anglja, na co ostatnie wypadki polityczne nie pozwalają Francji w dostatecznym mierze liczyć. To też oparta na aljansach we wschodniej i południowo-wschodniej Europie i ograniczona łańcuchem twierdz od Niemiec, Francja gotuje się zabezpieczyć sobie samej bezpieczeństwo od strony morza.

Do niedawna bezpieczeństwo wybrzeży francuskich zdawala się gwarantować Anglja, na co ostatnie wypadki polityczne nie pozwalają Francji w dostatecznym mierze liczyć. To też oparta na aljansach we wschodniej i południowo-wschodniej Europie i ograniczona łańcuchem twierdz od Niemiec, Francja gotuje się zabezpieczyć sobie samej bezpieczeństwo od strony morza.

Hitlerowcy szykują zamach na Austryję

AKCJA MA SIĘ ROZPOCZĄĆ JUŻ DZISIAJ?

Wiedeń. — „Reichspost” zamieszcza w numerze niedzielnym sensacyjny list pewnego Austriaka z Niemiec, utrzymującego ścisłe stosunki z członkami partji hitlerowskiej. List ten dotyczy planów akcji hitlerowskiej, zwróconej przeciw Austrii.

Wedle tych relacyj prą niektórzy koła hitlerowskie do użycia najostrożniejszych środków terrorystycznych wobec Austrii, które wkońcu miałyby znalezc swój wyraz w akcji wojskowej. Jako termin tej akcji wymienia się w Niemczech połowę czerwca, a nawet jeszcze bliższą datę 4-go czerwca. Kierownictwo tej akcji spodziewać będzie w ręku byłego majora niemieckiego, przebywającego stale w Monachjum, któremu zostanie przydzielony do pomocy zbiegły z Linzu do Niemiec kpl. rezerwy, tudzież jeden inżynier z Wiednia,

Praca centrali monachijskiej ześrodkowuje się obecnie w utrzymywaniu 2-ech oddziałów wojskowych na terenie Austrii. Oddziały te mają być wyłącznie przeznaczone do dokonywania aktów sabotażu i teroru. Każdy oddział składać się będzie z 30-tu ludzi, których dowódcami będą akademicy, lub też byli podoficerowie wojsk austriackich.

Komendanci tych oddziałów podlegać mają centrali monachijskiej.

Ta terrorystyczna organizacja tajna pracować będzie na terenie Wiednia oraz wszystkich krajów związkowych Austrii, z wyjątkiem Tyrolu i Przedarulanji, aby nie prowokować Włoch.

Niezależnie od tego przeprowadzona będzie reorganizacja oddziałów szturmowych w Austrii wedle wzorów niemieckich, przyczem każdy komendant austriacki otrzyma w charakterze doradcy adju-

Uroczysta konsekracja ks. biskupa Bromboszcza.

Mysłowice. — W niedzielę odbyła się w Mysłowicach uroczysta konsekracja ks. biskupa-sufragana dra Teofila Bromboszcza, dotychczasowego proboszcza parafii w Mysłowicach.

Miasto przybrało odświętny wygląd, a domy udekorowała ludność zielenią i girlandami. Na uroczystość przybyli: ks. biskup połowy dr. Gawlina z Warszawy, ks. bisk. dr. Kubina z Częstochowy, ks. biskup śląski, ks. dr. Adamski z Katowic. Aktu konsekracji dokonał ks. bisk. Adam ski. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9.30 rano przywitaniem wysokich dostojników kościelnych oraz przedstawicieli duchowieństwa oraz bractw i organizacyi kościelnych przed starym kościołem. Następnie liczny orszak udał się wśród szpaleru ludności do kościoła N. Marji Panny, gdzie odbyła się uroczysta Msza św., i gdzie dokonano aktu konsekracji. Środek nawy kościelnej zajęli liczni przedstawiciele władz.

Podczas Mszy św. wśród uroczystej ceremonji nowo - konsekrowany biskup sufragan otrzymał insygnia swej władzy, a to pastorał, mitrę i pierścien z rąk konsekratora. Po Mszy św. ks. biskup Bromboszcz udzielił wiernym błogosławieństwa.

Czy konferencja rozbrojeniowa odroczy się do jesieni?

Genewa. — Po zakończeniu debaty ogólnej w komisji głównej konferencyi rozbrojeniowej i w oczekiwaniu na poniedziałkowe posiedzenie prezydium, dzień wczorajszy był dniem pauzy w dyskusjach na temat dalszych rezultatów konferencyi. Należy się liczyć ze stanowczą opozycyją Anglii, Włoch i ewentualnie Ameryki przeciw rezolucji turkickej, mającej poparcie Francji, Sowieców i Małej Ententy. Delegacja angielska i włoska nie chcą słyszeć o rzekwiesławianiu konferencyi na tory kwestji bezpieczeństwa i da-

LOS Y I-szej KLASY30 LOTERJI PAŃSTWOWEJ
są do nabycia w kolekturze**ANTONIEGO EGERA**I-sza Alcja 14,
gdzie stale wychodzi największa ilość
dużych wygranych.za do ponownego odroczenia konferen-
cji do jesieni.W niektórych kołach uważa się jed-
nak za niewykluczone, że te delegacje w
koncu zadowolnią się stanowiskiem pa-
sywnym i zgoda się na powierzenie za-
gadnięcia bezpieczeństwa komisji polity-
cznej lub też specjalnie powołanemu ko-
misetowi.**TELEGRAMY****SOJUSZ Z POLSKĄ I MAŁĄ ENTENTĄ
WAŻNIEJSZE NIŻ POPARCIE ANGLJI**Paryż. — Na kongresie republikań-
skiej federacji pracy deputowany Yberna
garay zaznaczył, że egzystencja Ligi Na-
rodów została definitywnie podcięta. —
Krytykował on politykę min. Barthou,
szczególnie w stosunku do Anglii. Mów-
ca wypowiedział się za ściślejzym przy-
mierzem Francji z Polską i Małą Ententą.
Będzie ono o wiele cenniejszą gwarancją
pokoju, niż problematyczne poparcie An-
glii na wypadek wojny.Minister Marin wyraził niezadowolone-
nie z rokowań genewskich i wypowiedział
się za zbliżeniem z Włochami, zaznac-
zając pozątem, że Entente Cordiale mię-
dzy Anglią i Francją jest koniecznością
świata.**W MOSKWIE O MOWIE MIN. BECKA.**Moskwa. — Korespondenci prasy so-
wieckiej w Genewie ogłosili komentarze
do mowy ministra Becka: „Izwiestia” pi-
sają: „Należy podkreślić, że min. Beck
uchylił się od wypowiedzenia polskiego
punktu widzenia na zasadnicze sprawy
konferencji, nie powiedział również ani
słowa o gwarancjach bezpieczeństwa
lub o dozorowaniu Niemiec.”Mowa min. Becka potwierdziła prze-
koniań, że stanowiska Polski i Francji
rozchodzą się.Korespondent „Prawy” depeszuje m.
in.: Mowa min. Becka była krótka i nad-
zwyczaj wymijająca. Podkreślała ona
przedewszystkiem niezależność stanowi-
ska polskiego w sprawie rozbrojenia. —
Jeśli odczytać dyplomatyczne sformu-
lowania oznacza to, że Polska nie zamie-
rza bezapelacyjnie popierać stanowiska
francuskiego i zastrzega sobie swobodę
działania.**CO MÓWIĄ W LONDYNIE O WYJEZ-
DZIE SIMONA Z GENEWY?**Londyn. — Nagły wyjazd sir Johna Si-
mona z Genewy nie wywołał większego
echa w prasie angielskiej. Utrzymuje się
zdanie, że konferencja nie może już przy-
nieść zasadniczych postępię, stojąc przed
rychem swem zakończeniem, a jako wła-
ściwy reprezentant W. Brytanji pozostał
w Genewie lord Wielkiej Pieczęci Eden.Jedynie „Daily Express” i liberalna
„News Chronicle” piszą, że Simon opuścił
Genewę, gdyż wybił się już wszelkiej
nadziei, aby konferencja mogła zdołać
jeszcze cośkolwiek pożytecznego.**„ROZPOCZINE SIĘ WYSCIG
ZBROJEŃ”.**Budapeszt. — „8 Orai-Ujsag” zamiesz-
cza wywiad b. premiera węgierskiego hr.
Bethlena na temat rozbrojenia. Hr. Beth-
len wyraża przekonanie, że w razie
fiaska konferencji rozbrojeniowej rozpocz-
nie się natychmiast wyścig zbrojeń, a ca-
ła Europa rozbita zostanie na kilka wro-
gich obozów. Taki stan rzeczy musiałby
pociągnąć za sobą również dla Węgier
konsekwencje wysoce ujmne, dlatego
też tem ważniejsze są węzły, jakie łączą
obecnie Węgry z Włochami, Austrią
i Niemcami.**SYMBOLICZNA RATA W. BRYTANJI.**Londyn. — Agencja Reutersa donosi,
że nigdy nie było mowy o tem, że Wiel-
ka Brytania stara się stworzyć jednolity
front wobec Stanów Zjednoczonych w
sprawie długów. Przeciwnie, Wielka Bry-
tania liczy, iż będzie mogła wpłacić więk-
szą zaliczkę jako t. zw. opłatę symboli-
czną w dniu 15 czerwca, o ile nie będzie
traktowana jako naród, uchylający się od
wypełnienia swych zobowiązań.**IMIGRACJA ARABÓW I ŻYDÓW
DO PALESTYNY.**Wiedeń. — W korespondencji z Jero-
zolimy stwierdza „Neue Freie Presse”,
że Palestyna stała się w czasach ostat-
nich krajem imigracyjnym dla Arabów,
którzy w wielkiej liczbie osiedlają się
tamże dzięki nowym metodom politycz-
nym W. Brytanji, zmierzającej do silne-
go ograniczenia napływu żydów do Pa-
lestyny przez zmniejszenie liczby certy-
fikatów imigracyjnych dla żydów. Zmnie-
szenie to propaguje energicznie wysoki
komisarz Anglii w Palestynie Wynchope,
wpuszczając równocześnie do Palestyny
bez żadnych ograniczeń paszportowych
Arabów z Transjordanji. Sytuacja w Pa-
lestynie jest wobec tego naprężona. W
przebiegu strajku demonstracyjnego do-
szło niedawno w Tel-Awivie ponownie
do walk ulicznych demonstrantów z po-
licją.**WIZYTA MIN. BARTHOU W BUKARE-
SZCIE I BIAŁOGRONIE.**Paryż. — Agencja Havasa donosi: Mi-
nister Barthou uda się z oficjalną wizytą
w dniu 20 czerwca do Bukaresztu, a
następnie dnia 23 czerwca do Białogro-
du. W obu stolicach pobyt ministra Bar-
thou potrwa 3 dni. Podróż ta będzie re-
wizytą za wizytę min. Titulescu i min.
Jewitca w Paryżu.Wizyta min. Jewitca w Paryżu usta-
lona została na 11 lub 12 czerwca. Po-
wrot min. Barthou do Paryża z wizyty w
obu stolicach nastąpi 28 b. m.**Władze czeskie zabroniły Polakom****ODBYCIA WIECU W MORAWSKIEJ OSTRAWIE.**Morawska Ostrawa. — W przeddzień
mającego się tu odbyć staraniem Związku
Polaków na Morawach wieceu w sali „Do-
mu Polskiego” nadeszło do zarządu głów-
nego wymienionego związku pismo dy-
rektora policji w Morawskiej Ostrawie
p. Baczny, zakazujące odbycia wieceu.Parzadek dzienny wieceu przewidywał
przemówienia poszczególnych członków or-
ganizacji polskich wchodzących w skład**ARESZTOWANIE SPRAWCÓW
GŁOSNEJ KRADZIEŻY DOKUMEN-
TÓW W ZAGŁĘBIU SAARY.**Paryż. — Jedną z paryskich agencji
prasowych donosi z Saargemünd iż tam-
tejszej policji udało się obecnie ująć spra-
wców głośnej kradzieży dokumentów
szkolnych z archiwum dyrekcji kopalni w
Saarbrücken. Aresztowani są trzy oby-
watele Zagłębia Saary, którzy jednak już
przed kilkoma laty przyjęli obywatel-
stwo francuskie.Jak wynika z dochodzeń policji, podo-
stawali oni w ścisłym kontakcie z przy-
wódcami ruchu narodo-socjalistycznego
w Zagłębiu Saary i wszystkie wskazu-
je na to, że skradzione dokumenty prze-
znaczono były dla niemieckiej propagan-
dy.Podczas przesłuchania aresztowani uja-
wnili kryjówkę skradzionych dokumen-
tów które istotnie znaleziono w sztolni
nieczynnej już kopalni w pobliżu Saarge-
münd. Dokumenty zaszyte były w worek
z nieprzemakalnego płótna. Obecnie
zostaną one zwrócone zarządowi kopal-
ni w Saarbrücken.**BRAK TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH
W NIEMCZECH.**Berlin. — Jak donosi instytut badań
konjunktury, zapas surowców tekstyl-
nych wystarczy zaledwie na 5 miesięcy
wobec czego przemysł włókienniczy Nie-
miec znaleźć się może już bardzo rychło
w sytuacji katastrofalnej, jeżeli zakaz im-
portu surowców tekstylnych nie będzie
zniesiony.**Wycieczka polska**

w Berlinie.

Berlin. — W sobotę przybyła tu spe-
cjalnym pociągiem pierwsza wycieczka
z Polski. W wycieczce też bierze udział
800 osób.Dworzec Friedrichstrasse oraz pociąg
którym przybyła wycieczka, był udeko-
rowany flagami państwowymi i polskie-
mi. Orkiestra szturmowców przygrywała
w chwili wjazdu pociągu na dworzec.
Tłumy publiczności z kwiatami oczeki-
wały na godzinę przed przybyciem po-
ciągu gości polskich.Oprócz publiczności niemieckiej repre-
zentowana była b. licznie oczekująca na
dworcu kolonia polska.Na gmachu hotelu, gdzie zamieszkuje
wycieczka, powiewa olbrzymi sztandar
biało-czerwony z orłem polskim. Czas po-
bytu wycieczki obliczony jest na 3 dni,
poczem nastąpi powrót do Polski.**CZY NOWY ŚLAD MORDERCÓW
PRINCE'A?**Paryż. — Rentier Eliński, mieszkaniec
Chatillon en Bazois w departamencie Me-
vre, złożył zeznanie, że 21 lub 22 lutego
tajemniczy automobilista zaprowadził
o drogę do Paryża. Po uzyskaniu infor-
macji w czasie puszczania w ruch samo-
chodu, automobilista odlepiła się przy-
prawiona broda. Nie tracąc zimnej krwi,
tajemniczy osobnik wyjaśnił, że na skutek
wyrwania wielu zębów, dentysta za-
lecił mu noszenie sztucznej brody. Prasa
wyraża nadzieję, iż powyższe zeznanie
może rzucić nowe światło na dochodze-
nie w sprawie zamordowania r. d. c. y.
Prince'a.**300 STATKÓW ZATONEŁO
POD KOREA.**Londyn. — Wzdłuż zachodniego wy-
brzeża Korei szalała wczoraj straszna bu-
rza. Około 300 statków rybackich zagię-
nęło.Istnieje obawa, że uległy one zatopie-
niu, a w takim razie około 500 rybaków
postradało życie. Dotąd fale wyrzuciły
około 50 trupów.**RUMUNSKI NASTĘPCA TRONU
DZIEDZICZY 6.400.000 FRANKÓW.**Londyn. — W jednym z największych
banków angielskich zliczono ógnędaj su-
mę 6.400.000 franków na rzecz rumuń.związków. Mianó ómówić błazni i ludno-
ści polskiej na Morawach, upośledzenie
w dziedzinie szkolnictwa trudności, czyn-
ienia z dla polskich nabożeństw, zwolnie-
nia z pracy odmawianie udzielania oby-
watelstwa czechosłowackiego, sprawę wiz
pobytowych i t. p.Wiadomości o zakazie wieceu wywo-
łały wśród wychodźstwa polskiego na Mo-
rawach wielkie rozgoryczenie.skiego następcy tronu księcia Michała,
syna króla Karóla.Książę Michał będzie mógł podjąć tę
sumę gdy dojdzie do pełnoletności. O-
trzymuje ją po zmarłej p. Helenie Negru
ż. żonie b. rumuńskiego dyplomaty. P.
Negruży wyznaczyła w swym testamentie
jako za rządów tego majątku matkę ks.
Michała królową Helenę i jego wuję eks-
króla greckiego Jerzego.**MIEDZYNAR. KONKURS TANECZNY.**Wiedeń. — W dalszym ciągu różgry-
wek eliminacyjnych w międzynarodowym
konkursie tanecznym stanęło przed jury
20 kandydatek z których dopuszczono
tylko cztery do ściślejszego wyboru. Mię-
dzy nimi trzy Polki, a mianowicie Olga
Sławiska, której walcu - szopenowski, na-
grodzony swego czasu w Warszawie, wy-
grał także w Wiedniu zachwyt i podziw.
Jadwiga Hryniewiecka, której piękny o-
berek tańczony z żywiołową siłą wywo-
łał burzę oklasków i Polą Szeankierówną,
której „Boleró” zyskało ogólne uznanie.**Rząd rzeszy**

walczy z katolicyzmem.

Berlin. — Rokowania rządu Rzeszy z
przedstawicielami Watykanu w sprawie
konkordatu które miały rozpocząć się w
tych dniach, ponownie odroczone ten ter-
min na czas nieogr., a to z powodu, iż
rząd Rzeszy odrzucił propomowane go
przez Watykan na delegata do rokowań
biskupa berlińskiego Baresa. Przyczyną
jednakże odroczenia rokowań sięgają, zda-
je się głębiej. W ostatnich dniach zauwa-
żyć się daje nowe naprężenie stosunków
kościół katolickiego do rządu Rzeszy.
Wskazuje na to cały szereg nowych re-
presji przeciwko młodzieży katolickiej.
Ostatnio zakaz dekorowania budynków
państwowych podczas procesji Bożego
Ciała w Bawarii wywołał nową falę roz-
goryczenia ludności katolickiej i uważa-
ny jest za nowy dowód nieprzyjaznej
postawy rządu wobec kościoła katolic-
kiego.**BURZE I POWODZIE WE FRANCJI.**Paryż. — Ze wszystkich stron Francji
sygnalizują burze. Miasto Petit Rossele,
niedaleko Metz zostało zalane przez
wodę. Szkoły wyrządzone obliczają na
przeszło milion franków.W Lorain piorun zabił kobietę, która
schroniła się pod wysokie drzewo. WMoullins spadł silny grad. W Avignon
dolna część miasta stoi pod wodą, która
miejscami dochodzi do 1 i pół metra.Okolice Marsylii nawiedziła gwałtow.
na burza, połączona z oberwaniem chmu-
ry. Szkoły oceniają na wiele milionów
franków. Powódź uszkodziła nasypy ko-
lejowe, a w okolicy Valreas (departa-
ment Vaucluse) zniosła kilkusetletnie mo-
sty, które dotychczas wytrzymywały naj-
większe powodzie.**PIELGRZYMKĄ DO RELIKWIJ
ŚW. WOJCIECHA.**Gdańsk. — Centralny Komitet Pola-
ków w diecezji gdańskiej postanowił u-
rządzić w niedzielę dnia 10 czerwca r. b.
pierwszą wielką pielgrzymkę narodową
katolików Polaków z Gdańska i okolicy
do kościoła i relikwii św. Wojciecha pa-
trona Polski i Apostoła Ziemi Pomor-
skiej. Pielgrzymka wyruszy w niedzielę
dnia 10 czerwca o godz. 14 z dziedzińca
gimnazjum polskiego przy Petersbagen
do przemiańska św. Wojciecha. Wszystkie
związki i organizacje polskie zostaną we-
zwane do udziału w tej pielgrzymce.**MIN. GOEBBELS PRZYJEZDZA
DO WARSZAWY.**Warszawa. — Według nadeszłych tu
wiadomości, w drugiej połowie czerwca
przyjedzie do Warszawy minister propa-
gandy Rzeszy Niemieckiej p. Goebbels.
Zabawi on w Warszawie dwa dni i wy-
głosi publiczny odczyt.**WZMOŻONA OPIEKA NAD MIESZKA-
NIAMI OPUSZCZONEMI PRZEZ LET-
NIKÓW.**Warszawa. — Wobec tego, że z nasta-
nieniem lata mieszkańcy stolicy wyjeżdżają
licznie na letniska, pozostawiając mieszka-
nia bez należytej opieki komendant poli-
cji na miasto Warszawę polecił kierowni-
kom komisariatów zarządzić przez pro-
downików dzielnicowych zwiększenie czu-
ności ze strony dozorców domowych nad
lokalami których właściciele znajdują
się poza miastem.Naczelnikowi urzędu śledczego kómen-
dant policji polecił również wydać zarzą-
dzenie służbie śledczej, mające na celu
zabezpieczenie mieszkań nieobecnych mi-
szkańców.**SENSACYJNE ARESZTOWANIE
DWÓCH URZĘDNIKÓW SKARBO-
WYCH.**Katowice. — Na polecenie prokuratora
sądu okr. w Katowicach Kuleja areszt-
owano pod zarzutem sprzymierzenia
na szkodę Skarbu Państwa i przestępstw
urzędowych — dwóch urzędników skar-
bowych: sekwestratora skarb. i emer-
nacz. urzędu skarb.
Aresztowani byli przesłuchiwani przez
sędziego śled. Zdankiewicza, poczem je-
den z oskarżonych został odprowadzony
do więzienia, do drugiego zaś zastoso-
wano ścisły zakaz niewydalania się z do-
mu. Blizsze szczegóły tej afery ze wzglę-
du na śledztwo, trzymane są narazie w
tajemnicy.**ZABÓJSTWO NARZECZONEGO.**Z Łodzi donoszą: Skazana tu została
na 24 miesięcy aresztu z zawieszeniem ka-
ry 8-letnią Marja Wojtas za zabójstwo,
dokonane 5 marca. Zabitym został narze-
czony Antoni Szymański. W czasie roz-
prawy stwierdzono iż Szymański uwiódł
ją a następnie po przyściu na świat dzie-
ka zamierzał z Wojtasówną zerwać. Zrę-
żpaczona niewiasta pó kilku próbach za-
lągódzenia sprawy zabiła narzeczonego.**Tragiczny zgon
młodego uczonego.**Toruń. — W sobotę 2 bm. w południe
utonął w czasie kąpiei w Wisle pod To-
rumiem jeden z wybitniejszych archeolo-
gów, autor kilku dzieł naukowych, dr.
Tadeusz Waga. Ś. p. dr. Waga udał się z
żoną na prawy brzeg Wisły i zaczął ko-
pać w pobliżu wjazdu do portu zimo-
wego. Nagle w odległości kilkumsta me-
trów od brzegu zaczął tonąć, wzywając
pomocy. Na ratunek nikt nie pospieszył,
a na brzegu stała jedynie zrozpaczona
żona. Dr. Waga zanurzył się kilkakrot-
nie, poczem porwany wirem zniknął w
toni. Na pomoc tonącemu pośpieszył na
łodzi rybak, który jednak oddalony był
od miejsca wypadku o 300 m. Zwłok do
tej pory nie znaleziono.Ś. p. dr. Waga współpracował jako nau-
kowiec w Instytucie Bałtyckim na Pomo-
rzu i przeprowadzał szereg prac arche-
ologicznych. Ś. p. dr. Waga liczył zaled-
wie 29 lat.

**SLUB RADZIWIŁŁA z RADZIWIŁ-
LÓWNA.**

Warszawa. — W katedrze warszawskiej odbył się onegdaj ślub ks. Izabelli Radziwiłłówny, córki Karola Radziwiłła, ordynata dawidgródzkiego z ks. Edmundem Radziwiłłem, synem Janusza Radziwiłła, ordynata otyckiego, znanego działacza B. B. Związek małżeński pobogostawiał ks. Kard. Kakowski w asyście duchowieństwa. Przed uroczystością ślubną odbył się w śróde wieczorem w pałacu Janusza Radziwiłła przy ul. Bieleńskiej bal na cześć pary młodej, w którym wzięło udział 320 osób, m. in. cały korpus dyplomatyczny, wielu wyższych oficerów, bawiarzy w Warszawie uczestnicy konkursów hippicznych, pułk. Sławek marszałek Raczkiewicz, gen. Sosnowski i inni. Po obrzędzie zaślubin odbyło się śniadanie w pałacu Karola Radziwiłła, do którego zasiadło przeszło 100 osób. — Przygrywała orkiestra 1-go pułku szwoleżerów, gdyż pan młody jest oficerem rezerwy tego pułku. O godz. 5-ej odbyła się zabawa „garden party”. Edmund Radziwiłł liczy 28 lat, jego małżonka 19. Onegdaj udali się do dóbr otyckich.

**Z dorocznego lotu
Polski południowo - zachodniej.**

Kraków. — W niedzielę o godz. 1.35 popoł. przybył na lotnisko krakowskie w Rakowicach pierwszy zawodnik w 6-tych locie Polski południowo-zachodniej inż. Drzewiecki na RWD 6, z obserwatorem Dulemba. Inż. Drzewiecki odbył lot w doskonałych warunkach, koło Katowic udało mu się wyminąć burzę.

Drugim przybyli bracia Chałupnicy na RWD 5. Trzeci Witkowski z Aeroklubu Łódzkiego na RWD 5. Czwarty Orzechowski z Aeroklubu Łódzkiego na RWD 8. Ostatni przybił pilot Kasprowski z Aeroklubu Śląskiego o godz. 2.55, a więc w ogólnie po pierwszym zawodniku.

Ogółem przybyło do Krakowa 9 maszyn z 12-ty, które brały udział w zawodach. Pilot Buczyński odpadł przy starcie w Krakowie, pilot Wieczorek odpadł przy starcie w Sandomierzu, zaś pilot Kulpiński z Aeroklubu krakowskiego musiał lądować z powodu defektu silnika w Zabierzowie, a samolot jego ma złamane podwozie.

Po locie okrężnym odbyły się loty w trójkącie: Kopic Krakusa — Wandy — Kościuszki, oraz próbę lądowania w kole. Na zawody przybyło kilkanaście tysięcy publiczności mimo niepewnej pogody.

O godz. 3 popoł. odbyło się rozdanie świadectw absolwentom kursu teoretycznego pilota, oraz koła szymbownictwa. Następnie odbyły się popisy akrobacji myśliwskiej asów 2-go p. lotniczego, które wzbudziły ogólny entuzjazm publiczności. Pokazy przeciągnęły się aż do późnego zranoku.

**MASOWE ZATRUCIE BEZROBOT-
NYCH W BIEDA-SZYBIE.**

Siemianowice. — Na terenie biederobów w Siemianowicach ulegli zatruciu gazem 4-ej bezrobotni którzy pracowali na jednym z biederobów wydobywając węgiel. Zaalarmowana kolumna ratunkowa, wa wydobyła z czeluści szczęśliwie trzech bezrobotnych. Czwarti, Jan Kwiatkowski z Bogucic spadł w czasie wydobywania go na powierzchnię z wysokością 8 m, i bardzo ciężko się pokaleczył. W stanie bezzadziernym przewieziono go do szpitala miejskiego w Katowicach.

**WYROK W PROCESIE 56 KOMUNI-
STÓW.**

Równe. — W Kowlu na sesji wyjazdowej łuckiego sądu okr. pod przewodnictwem wiceprezesa Nowakowskiego zapadł wyrok w procesie komunistycznym przeciwko 56-ciu mieszkańcom powiatu kowalskiego, wóldziemińskiego, lubomelskiego i kamień koszyńskiego. Wszyscy byli oskarżeni o przynależność do K. P. Z. U. i do bandy dywersyjnej.

Sąd po 10-ciu dniach rozprawy skazał głównego oskarżonego Bakutczuka, kierownika K. P. Z. U. na Wołyniu na 15 lat więzienia, Sudnika, Sinczuka; Tró wliaka pó 12 lat Kuźnieza, Sawczuka i Sarczuka oraz Medwedziuka po 10 lat, dalszych 26 oskarżonych pó 8 lat 12 tu do 6 lat, 4-ch po jednym roku a dwóch uniewinnił. Wszyscy razem dostali 375 lat.

**Dobre pismo, dobry dziennik mł-
scowy, to najlepszy i najmlszy przy-
jacieli domu.**

**6-cio Klasowa Koedukacyjna Prywatna Szkoła Powszechna
oraz przedszkole Stanisławy Ligęzówny**

w Częstochowie, Al. Kościuszki 8 tel. II-86

przyjmuje zapisy dzieci na rok 1934/35 do wszystkich klas oraz PRZEDSZKOLA. Dzieciom p. p. wójskowym i urzędnikom państwowym przysługują znaczne ulgi. Kancelarja czynna codziennie od godziny 8-jej do 15-jej.

KRONIKA

Częstochowa
5
Czerwca
Wtorek

Dziś — Bonifacego bisk. i m.
Jutro — Norberta bisk.
Wschód słońca o godz. 3.33
Zachód — 19.52
Kalendarzyk historyczny:
Wcześnie księstwa kijow-
skiego do Korony w r. 1569.

**Z procesji Bożego Ciała
na Jasnej Górze.**

W ub. niedzielę po uroczystej sumie, odprawionej przez ks. prałata B. Wróblewskiego w asyście OO. Paulinów, wyruszyła z bram klasztornych obrzymia i wspaniała procesja.

Na czele procesji w otoczeniu dziewcząt w białej niesiono długi szereg chorągwi, feretronów i figur kościelnych ze wszystkich kościołów, sztandarów cechowych i organizacji religijnych oraz społecznych. Za orkiestrą Straży, przygrywającą pieśni religijne, postępowały w długich szeregach zakonnice i następnie liczne duchowieństwo, celebrans z monstrancją pod baldachimem, poza którym znów postępowały przedstawiciele władz i społeczeństwa, wreszcie niezliczone rzesze wiernych.

W uroczystej procesji wzięły również tłumny udział liczne pielgrzymki, przybyłe ze wszystkich dzielnic i zakątków naszego kraju, oraz uczestniczący pielgrzymki kobiet-matek katolickich.

Mimo więc niepewnej pogody, a nawet obfitego deszczu, jaki spadł przed wyruszeniem procesji, uroczystości Bożego Ciała na Jasnej Górze zgromadziła większe tłumy wiernych, niż w latach ubiegłych i wypadła imponująco.

Procesja zatrzymywała się kolejno przed czterema ołtarzami, gdzie połączki Ewangelji świętej odpiewali: przy I-ym wzniesionym przy figurze M. B. — dyrektor A. K. ks. Sobczyński, przy II-gim w Aleje Sienkiewicza przy zbiegu III-iej Alei — ks. prof. W. Koźlicki, przy III-cim na ul. ks. Kordeckiego przed domem nr. 15 — ks. dr. Tomalka, przy IV-ym pod figurą św. Jana — ks. prof. J. Tomaszewski.

Przy wszystkich ołtarzach piękne pieśni religijne wykonał chór jasnogórski pod batutą p. B. Kierata.

Na zakończenie uroczystej procesji, zatrzymując się przy pierwszej bramie, celebrans ks. prałat B. Wróblewski udzielił wiernym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

Wzorowy porządek podczas procesji utrzymywała Straż Ognia i policja.

— Z procesji Bożego Ciała w parafii św. Rocha. Tradycyjnym zwyczajem niezależnie od procesji Bożego Ciała w niedzielę na Jasnej Górze, rok rocznie tegoż dnia w godzinach popołudniowych odbywa się niemniej uroczysta procesja Bożego Ciała w parafii św. Rocha.

Po uroczystych niesporach o godz. 6 po poł. wyruszyła procesja z kościoła Pana Jezusa Konającego, celebrowana przez Przeora jasnogórskiego O. Dominika Zienskowskiego, do czterech ołtarzy. Wszystkie te ołtarze przybrane były przez pięknie, przykuwając uwagę trafnością wnioszonego pomysłu, co należy podkreślić z pełnym uznaniem dla dbałości i wysiłku mieszkańców tamtejszej dzielnicy.

Przy I ołtarzu, wyobrażającym alegoryczną postać Młodej Polski, wznoszącej rękę do Ukryzowanego Zbawiciela oraz kobiety z ludu pod krzyżem, a ustawionym obok cmentarza św. Rocha Ewangelję św. odpiewał ks. mgr. Patykiewicz przy II-gim przed domem p. Stysińskiego również pięknie przybrany i przedstawiającym Pana Jezusa naturalnej wielkości z krzyżem, symbolizującym zwycięstwo wiary nad cierpieniem i przesładowaniem. — O. Bogumił Natkański, przy III-cim przed domem p. Kosty — ks. prof. P. Sobański i wreszcie przy IV-ym przed domem p. Maczyńskiego — ks. prof. B. Kasprzak.

Na zakończenie procesji zarówno przed ostatnim ołtarzem jak i przed kościołkiem Pana Jezusa Konającego celebrans udzielił wiernym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

Udział wiernych w procesji oraz udział wszystkich związków, bractw religijnych cechów ze sztandarami i młodzieży stowarzyszonej z orkiestra, był bardzo liczny. Pieśni religijne przy ołtarzach wykonał chór parafjalny pod batutą p. K. Lisowskiego.

— Wystawa w państ. Szkole Zaw. Żeńsk. przedłużona. Wobec dużego zainteresowania działem krawieckim i gospodarczym wystawa prac uczennic, ul. Dąbrowskiego 22, przedłużona jest do dnia 5 czerwca r.b. włącznie.

— Wakacje w szkołach. Ze względu na to, że wakacje szkolne rozpoczynają się już 15 czerwca, ministerstwo komunikacji zezwoliło na sprzedaż za połowę ceny biletów w miesięcznych szkolnych wycieczkach i podmiejskich, ważnych do dnia 15 czerwca r. b.

**Z pobytu pielgrzymki
kobiet-Matek na Jasnej Górze.**

Cała Polska na dn. 27 maja r. b. obchodziła najwznioślejsze i najpiękniejsze w powodzi różnych obchodów „Święto Matki”. Cz. stochowa uczciła je wczoraj i tak się złożyło, że na ten dzień przybyła na Jasną Górę zbiorowa pielgrzymka kobiet-Matek katolickich, nadając specjalny charakter naszemu „świętu Matki”. Pielgrzymka bowiem, której inicjatywę dał Lwów, przybyła w tym celu, aby złożyć hołd Królowej Korony Polskiej, a jednocześnie uprosić ją o błogosławieństwo i ducha katolickiego dla swych dzieci, tu dzież aby zadokumentować, że Matki, katolickie - Polki, stać będą wiernie na straży chrześcijańskiego wychowania młodzieży.

— Z różnych miast Polski, różnemi pociągami, zjechały kobiety-Matki, zorganizowane w Związku Matek Katolickich, Sodalijach i stowarzyszeniach, a w Częstochowie złączyły się w jedną pielgrzymkę zbiorową, liczącą zgórą 2,000 uczestniczek i reprezentującą 12 województw. Najliczniejsza pielgrzymka 840 kobiet-Matek pod przewodnictwem p. Korfantowej przybyła ze Śląska, przeszło 400 z postanką Zalewską na czele — z Warszawy, 60 na czele z p. Demelówną — ze Lwowa, liczne delegacje — z Krakowa, Lublina, Poznania, Białegostoku i t. d.

Zbiorowa pielgrzymka zgromadziła się o godz. 6-jej r. w kaplicy Matki Boskiej na nabożeństwo, które odprawił kustosz Bazyliki Jasnogórskiej O. Norbert Motylewski, poczem następnie nabożeństwo uroczyste o godz. 8-jej r. celebrował O. Przeor Dominik Zienskowski, a uczestniczący pielgrzymki przystąpiły do Komunii św.

Po krótkiej przerwie odbyło się w spowiednicy zebranie, na którym po zgajeniu przez przewodniczącą p. Demelównę przepiękne przemówienie na temat szczytnych zadań i obowiązków Matki katolickiej i Polki wygłosił O. Przeor Dominik Zienskowski. Dłuższy referat dla kobiet-Matek wygłosiła następnie postanka Zalewska.

Uczestniczący pielgrzymki zwiedziły przed południem osobiście klasztoru i uczestniczyły w procesji Bożego Ciała, poczem o godz. 3-jej po poł. odbyło się w sali Arcybractwa Różańcowego drugie wielkie zebranie pod przewodnictwem p. Luzikowskiej ze Lwowa. Po referacie po stanki Zalewskiej, przemówieniach i dyskusji zebrane kobiety-Matki uchwały obszerne rezolucje, domagającą się wychowania i kształcenia dzieci w szkołach w duchu prawdziwie katolickim, ścisłego obserwowania praktyk religijnych w szkołach, swobody organizacji religijnych dzieci i młodzieży szkolnej a zakazu organizacji potępionych przez Kościół, zakazu czytania w szkołach pism, stojących w sprzeczności z zasadami katolickimi; i t. d. W dalszym ciągu obrad dyskutowano nad wieloma zagadnieniami w wychowaniu dzieci i młodzieży.

Po zebraniu w godzinach wieczornych pielgrzymka w różnych grupach opuściła Jasną Górę i Częstochowę, odjeżdżając kilkoma pociągami do swoich miast.

— Nieznaczna niżka utrzymania w Częstochowie. Komisja statystyczna przy Inspektoracie Pracy na posiedzeniu w dniu 2 b. m. określiła dzienny koszt utrzymania 4-osobowej rodziny pracowniczey na 3 zł. 87 gr., ustalając w ten sposób o 0,51 proc. mniej w ciągu miesiąca; maja w porównaniu z kwietniem.

**Z zebrania organizacyjnego
Komitetu Obchodu „Święta Morza”.**

Zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego Obchodu „Święta Morza” odbyło się w dn. 22 maja r. b. Zebrani zagaił p. starosta K. Eustachewicz i za prośbą do prezydium p. przedstawiciela Mackiewicz, prezesa Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. pułk. dypl. Myszkowski, ks. red. W. Mondrego i inż. R. Wróbla.

Następnie wybrany został b. liczn. Komitet Wykonawczy i 5 sekcji: propagandowo-prasowa, obchodu, finansowa, zbiorki, organizacyjna i imprezowa.

Protokółat obchodu stanowić będą J. E. ks. Biskup Kubina, Starosta K. Eustachewicz, Dowódca 7 Dywizji pułk Stachewicz, Prezydent miasta J. Mackiewicz.

Do prezydium Komitetu Wykonawczego wybrano następujące osoby: starosta K. Eustachewicz — jako przewodniczącego, pułk. dypl. A. Myszkowski — jako zast. przewodniczącego, inż. R. Wróbla — jako sekretarza, pułk. Kapciuka-pułk. Czaplinski, ppłuk. Kasze oraz prezesów wszystkich sekcji, a więc inż. Wróbla, komndt. Serednickiego, prezydentowa Mackiewiczowa, mjr. Ostriańskiego i inż. Brykalskiego.

Wreszcie p. pułk. Myszkowski omówił program obchodu „Święta Morza” w Częstochowie, który w ogólnych zarysach przedstawiałby się następująco:

W przeddzień święta t. j. 28 b. m. dekoracje okien, wystaw sklepowych i balkonów, capstrzyk i wieczór wianków na rzecze, ognie sztuczne i sobótki.

W dniu samego święta t. j. 29 b. m. nabożeństwo na Jasnej Górze, bicie dzwoń nowo, pochód nad rzekę, święcenie wody, pieśni, grupy regionalne, zawody pływackie i wioslarskie, dancng na przystani nad Wartą, Ponadto odczyty, audycje radiowe, tombola, zabawy ludowe, przemówienia; kina i t. p.

Program powyższy po żywej dyskusji obecni jednomyślnie przyjęli, poczem zebranie zakończono.

— Kto dziś staje przed Komisją Poborową? W dniu 5 czerwca o godz. 8-jej rano przed Komisją Poborową przy ul. Kilińskiego 13 stawić się muszą z dokumentami ci poborowi rocznika 1913 z m. Częstochowy, których nazwiska rozpoczynają się na litery F i G do Go.

— Zawody strzeleckie P. W. Straży Pożarnych w Kamienicy Polskiej. W ub. niedzielę na strzelniczy w Romanowie pod Kamienicą Polską odbyły się zawody strzeleckie dla P. W. kilku drużyn Straży Pożarnych z okolicy.

**Z obchodu święta
Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.**

W dniu wczorajszym miasto nasze obchodziło uroczyste święto W. F. i P. W., które miało charakter imponującego pokazu sprawności fizycznej naszej dzielnej młodzieży. W godzinach porannych młodzież w sile 3 kompanij hufców szkolnych, harcerstwa, tłumnych zastępów młodzieży szkolnej i klubów sportowych zgromadziła się przed szczytem Jasnej Góry. Przybyli tu również rezerwicy, kompania kolejowego P. W. i delegacja Sokół. Dowodzący całością por. rez. M. Cekiera złożył raport ppłk. Czaplinskiemu. Mszę św. z kazaniem odprawił O. Bogumił Natkański, poczem na placu ma gistrackim przy dźwiękach 4-ch orkiestr odbyła się defilada, którą przyjął ppłk. Czaplinski na czele licznej grupy przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. Piękne defiladzie przyglądały się tłumy publiczności.

Po południu o godz. 3-jej odbyła się ponowna zbiorka na placu magistrackim oraz defilada stowarzyszeń sportowych i szkół. W pochodzie, który stanowił imponujący dowód rozwoju sportu w Częstochowie, wzięły udział wszystkie mięscowe kluby sportowe, przyczem na pierwszej planie wzięły udział: Łowianin, Łowianka, klub Victoria i Brygada. Białozielone barwy najstarszego klubu częstochowskiego reprezentowane były przez największą ilość sekcji (pań, lekko atletyczna, gier sportowych, piłki nożnej, tenisowa i kolarska). Całość pochodu młodzieży w barwnych kostiumach

lekkoatletycznych wyglądała pięknie. Podniosłe przemówienia na placu ratuszowym wygłosił komendant W. F. i P. W. kpt. Jaskorzyński i prezes Rady Szkolnej dyr. Płodowski, poczem szkoły odmaszerowały na boisko S. M. P., a klu by sportowe na stadion Stowarzyszenia.

Z obżrznego programu sportowego w n-rze dzisiejszym podajemy sprawozdanie z Turnieju Błyskawicznego o puchar przechodni w piłce nożnej, dalsze sprawozdania w jutrzejszej kronice sportowej.

Victoria — Błyskawica 4:0 (2:0). Pierwsze rozpoczęły Turniej Błyskawiczny, rozgrywane systemem szóstkowym po raz pierwszy w Częstochowie, drużyny Victori i Błyskawicy. W przeciągu przepisowego kwadransu gry Victora strzela rekordowa ilość bramek, z czego przez Kunka II 2 i przez Gątkiewicza 2. Sędziował p. Greicer.

Makkabi — Skra 1:0 (0:0). Skra wystawiła skład mocno osłabiony, to też ustąpiła ulece dobrze grającej Makkabi, dla której zwycięską bramkę strzelił środkowy napastnik. Sędziował p. Heiman.

Czestochówka — IV S.M.P. 2:1 (1:0, 1:1). Doskonale zaprezentował się zespół IV S.M.P., stawiając skuteczną opór Czestochówce. Czestochówka zdobywa prowadzenie w pierwszej połowie gry. IV S.M.P. wzdął przed końcem spotkania wyrównanie, wobec czego następuje dogrywka, w której Czestochówka strzela zwycięski punkt już w 3 min. Sędziował p. Greicer.

Brygada — Turysty walk-over. Turysty zde zda II egzamin organizaci. Mimo zgłoszenia drużyny do Turnieju nie stawili się na boisko, wobec czego Brygada weszła do półfinałów walk-overem.

Victoria — Makkabi 2:0 (0:0). W meczu półfinałowym Makkabi do przegranej ustąpiła skuteczny opór Victori, przegrywając doskonale spisał się bramkarz Makkabi. W drugiej połowie gry Gątkiewicz przebił się przez obronę, „kiwa” bramkarza i wiedzda do pustej bramki, by za chwilę w podobny sposób zdobyć drugą bramkę i ustalić wynik spotkania. Po zwycięstwie tym Victoria zakwalifikowała się do finału. Sędziował p. Greicer.

Brygada — Czestochówka 1:0 (0:0). Bardzo ciekawe spotkanie półfinałowe zakończyło się zwycięstwem Brygady, dla której bramkę strzelił Polak. Wyroczni należy staranne przygotowanie przez Czestochówkę drużyny do Turnieju, na boisku znajdował się do dyspozycji kierowniczka podwójny niemal zespół najlepszych graczy I drużyny. Sędziował p. Gutler.

Brygada — Victoria 2:1 (1:0, 1:1, 1:1). Spotkanie finałowe cieszyło się obżrznym zainteresowaniem publiczności. Brygada, która również pierwszorzędnie spisała się organizacyjnie w Turnieju, miała do dyspozycji 10 graczy, gdy Victoria jedną i tą samą szóstką meczyla się od początku do końca. Napietwaczą należy zwłaszcza niesportowy postępek Jastrzębskiego, który mimo wyznaczenia go na mecz, na boisko się nie stawil, dając o sobie bardzo ujemne świadectwo. W skład Victori wchodziło trzech Kurków, Ulanjski, Gątkiewicz i Buss, a Brygady: Koćwin, Głowacki, Lach, Bielecki, Szczehla, Polak.

Przebieg meczu bardzo ciekawy i emocjonujący. W pierwszej połowie gry Bielecki przytomnie wykorzystuje lukę w obronie Victori i pięknie strzela bramkę. Po zmianie bramek rów nież pięknie wyrównuje Kurk III, z sytuacji po kornercie. Następuje dogrywka. W pierwszym 7 min. dogryki Victoria na murawną pozycję, gdy Gątkiewicz wspaniale wyszła piłkę Kurkowi II, który bedąc sam przed bramkarzem strzela do bo. Koćwin broni. Następuje druga dogrywka i tu w 5 min. następuje niezwykły popis siedziogo autowego p. Gospodarka, który piłkę odbija z powietrza przez Kurka I na ćwierć metra przed linią, zalicza na kornier. Następuje incydent, jednak p. Gospodarkę z uporem, godnym lepszej sprawy nie chce poprawić swego błędu i siedzą główny dyktuje kornier. Na meczach szóstkowych kornier stanowi niebezpieczeństwo kilkakrotnie więcej, niż na meczach zwykłych, to też i w tym wypadku nieszczesny kornier zdecydował o pucharze, gdyż Polak schwywszy podanie Szczehli pięknie klnowie piłkę w siatce. Publiczność bramkę tą przyjmie chłodno. P. Gospodarkę dowiedli nam, że niema należących kwalifikacji na wet na sędziogo autowego. Sędziował p. sędzia Miszewski.

Na marginesie zawodów wspomnieć należy niezwykle liczną frekwencję publiczności, która w czasie około dwu tysięcy zapelniała stadion do ostatniego miejsca. Dobrą inowacją było za instalowanie na stadionie mikrofonu, który wzmocniał kilkakrotnie głos przez obżrny megafon, umożliwił organizatorom należyte informowanie widzów.

Konkurs na dekorację kwiatową balkonów. Tow. Ochrony Przyrody i Zw. Pań Domu w Częstochowie przypomina, że w dniu 10 b. m. odbędzie się lustracja miasta w związku z wyznaczonym konkursem na najpiękniejszą dekorację kwiatową balkonów i wystaw sklepowych. Za wyróżnione dekoracje będą przyznane cenne nagrody. Zapisy (do dnia 4 czerwca r.b.) przyjmują się w biurze Plantacji Miejskich (Wydz. Techniczny pokój Nr. 1 w godzinach urzędowych, oraz w lokalu Związku Pań Domu (Kilińskiego 13) od godziny 17—19.

Bezpłatne porady w sprawie dekoracji udzielane są od godz. 11—12 w biurze Plantacji Miejskich.

Nocne dyszy aptek. W nocny z dnia 4 na 5 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach przyratnych po 5,28 1/2.

Przez nieostrożność. Dnia 3 b. m. o godz. 1. w zabudowaniach Pydzika Ludwika we wsi Zawisna gm. Poczepsna powstał pożar, który strawił dom drewniany kryty słomą oraz obore, wartości ok. 1700 zł. Następnie ogień przeniósł się na zabudowania Sikory Stanisława i strawił oborę wartości 300 zł. Ogień powstał z zaproszenia ognia przez domowników.

Niezwykłe zajście i zdemolowanie apteki przy ul. Narutowicza.

Niezwykła awantura miała miejsce w ub. sobotę na ul. Narutowicza. Oto około godz. 6-jej wiecz. do apteki p. Pogorzelskiego wszedł niejaki Józef Kluźniak, który w przystępie ataku nerwowego zaczął z niezwykłą pasją demolować urządzenia apteki i tłuc naczynta z medykamentami, jakie mu wpadły pod rękę. — Oszalałemu osobnikowi narazie nikt nie mógł się przeciwstawić i przeskodzić w niszczyielskiej robocie, to też po chwili l apteka przedstawiała widok niesamowity. Ostatecznie zdemolowaniu wnetrza apteki przeskodziła zawezwana do piero policja, która obezwładniła napastnika i odprowadziła go do aresztu. — Straty poczynione przez Kluźniaka wynoszą około 2000 zł.

— Postrzelenie przemysłnika. W lesie pod Węglowicami, strażnicy granicznej natknęli się na bandę przemysłniczą, powracającą z Niemiec z ładunkiem brendki i sacharyny. Kiedy mimo wezwania, przemysłnicy rzucili się do ucieczki, strażnicy oddali za uciekającymi kilka strzałów, przyczem zraniony został 26-letni Śmietana, przy którym znaleziono kilka kilo sacharyny.

Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Smiertelna walka dwóch pastuchów.

W ub. sobotę na granicznych pastwiskach wsi Garnek i Kuznica, pod Kłonicami, znaleziono w kałuży krwi zwłoki pastucha, 16-letniego Władysława Boraka. Na skutek wszczętych dochodzeń ustalono, że Borek pasł bydło z innym pastuchem, 17-letnim Stefanem Łagiewką. Między pastuchami dochodziło często do spczerek. W krytycznym dniu słabszy fizycznie Borek znów zaatakowany został przez swego rówieśnika, schwył więc kamień i uderzył nim Łagiewkę. — Ten zaś podniecony walką, powalił na ziemię Borka i tym samym kamieniem zadał mu kilka silnych ciosów w czaszkę, powodując w kilku miejscach złamanie kości czaszkowej i w następstwie śmierć pastucha.

Po dokonaniu okropnej zbrodni Łagiewka najspokojniej w świecie udał się do domu. Przy aresztowaniu nietylko, że nie okazał on żadnej skruchy, ale nawet cieszył się, że znieważonego przez siebie towarzysza zabił.

Włamanie do lokalu Stow. Kupców Polskich. Nocy dzisiejszej do lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, mieszczącego się w śródmieściu (Aleja 46) w czasie nieobecności szefa kuchni włamali się nieznani złoczyńcy, którzy zrabowali część nakrycia z bufetu, nieco zakąsek pozostawionych na butecie, kilka talji kart do gry oraz zegar biurkowy. Straty wynoszą około 150 zł.

Nagły zgon patniczki. Dnia 3 b. m. o godz. 10.30 w budce noclegowej przy ul. Klasztornej 7, zmarła nagle 70-letnia patniczka Wasylowa, przybyła z pielgrzymką, zam. we wsi Harlejewo gm. Syrokomla, pow. łukowskiego. Umieszczona została w kostnicy szpitala Panny Marii.

Żona oskarża męża. Garus Stanisława, zam. przy ul. Lubelskiej 3, zameldowała policji, że w czasie nieobecności jej w mieszkaniu skradziono pierzynie, palto damskie zimowe, kosz wiklinowy i 6 metrów płótna. O kradzież tą podejrzewa męża swego Józefa Garusa, który po tej kradzieży wyszedł z domu i nie powrócił.

Rozprawa nożowa. W ub. sobotę wieczorem na moście kolejowym linii kolejkiej w pobliżu rzeki Warty z niezwykłych przyczyn 19-letni Leon Kowalczyk (Równoległa 13) został ugodzony nożem w okolicę serca przez Jana Krzywde (Czysta 16) przy pomocy drugiego osobnika. Kowalczyk w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala N. Marii Panny.

Kronika sportowa

Z międzynarodowych zawodów konych. Na pięknym stadionie hippicznym w Łazienkach rozpoczął się VII międzynarodowe oficjalne zawody kony. Jako pierwszy punkt zawodów odbył się „Konkurs otwarcia”, przyczem zwyciężyli jeźdźcy polscy. W I serii zwycięzył por. Gutowski na koniu „Warszawianka” przed 2) rtm Momm (Niemcy). W II serii zwycięstwo jeźdźców naszych było jeszcze bardziej przełomujące. Zajeli oni 3 pierwsze miejsca: 1) kpt. Ruciński, 2) por. Komorowski i 3) rtm. Szosland, 4) por. de la Chauvelais (Francia), 5) mjr. Lewicki. Dalsze miejsca aż do 13 włącznie obsadzili Polacy. W serii III dla jeźdźców cywilnych triumfował Niemiec Axel Holst, 2) i 3) p. Walewska, 4) p. Leska.

W drugim dniu odbył się konkurs ujeżdżania konia. W pierwszej serii miejsce pierwsze zajął rtm. Kulesza, w drugiej serii — mjr. Lewicki. Populidnowy konkurs „Potęgi skoku” zgromadził na stadionie rekordową liczbę publiczności, około 11,000 widzów. Tylko sześć zawodników przeszło parcours bez błędów: trzej Niemcy, dwaj Francuzi i jeden Polak. Podział nagród jest następujący: 1) kpt. Nobili (Francia), 2) Por. Brandt (Niemcy), 3) Por. de Bartillat (Francia), 4) rtm. Momm (Niemcy). Na piątym i szóstym miejscu p. Axel Holst (Niemcy) i rtm. Najbert (Polska).

Dziś odbędzie się konkurs na szybkość. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, zwycięzcy, że zgłoszono do nich aż 133 konie.

Sensacje ligowe. Wczoraj odbyło się w kraju 6 spotkań ligowych. Największe zainteresowanie budził mecz Ruch — Gąbinian, rozegrany w Wielkich Hajdukach. Zgromadził on na boisku rekordową liczbę widzów 12,000. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Ruchu w stosunku 7:4 (3:0).

We Lwowie Pogoń pokonała Legię w stosunku 1:0 (0:0).

W Łodzi Ł. K. S. został pokonany przez poznańską Wartę w etos. 2:0 (0:0).

W Warszawie Polonia — Cracovia 2:1 (1:0).

W Krakowie: Warszawianka — Podgórze 3:2.

W Siedlcach: Wisła — Strzelec 3:0 (1:0).

Piłkarskie mistrzostwo świata. Rozegrane wczoraj półfinałowe mecze piłkarskie o mistrzostwo świata dały sensacyjne wyniki: Czechosłowacja — Niemcy 3:1. Italia — Austria 1:0. W finale zatem Czechosłowacja spotka się z Włochami.

Polski rekord szybowcowy. W sobotę pilot Oleński na szybowcu „Komar” konstrukcji Ant. Kocjana, pobił polski rekord czasu lotu nad terenami płaskimi. Oleński wystartował o godz. 12-j m. 36 po poł., holowany przez samolot RWD 8 a pilotowany przez inż. Drzewieckiego. Po 10 minutach lotu na wysokości 1,100 mt, Oleński oderwał się od holującego samolotu i szybował w powietrzu w okolicach stolicy do godziny 6-jej m. 58 wieczorem, lądując na lotnisku mokotowskim. Oleński utrzymywał się w powietrzu bez przerwy w ciągu 6 godzin 22 minut, bijąc rekord polski (5 godzin 52 min).

Na srebrnym ekranie.

KINO „LUNA” wyświetla doskonały film p. t.: „Ja w dzień, ty w nocy”. W pokoju, wynajętym u byłej aktorki spya w nocy manikjuzystka. a we dnie Albert, kelner nocnej restauracji. Wiedzą o sobie, ale nie mają się a nawet żywią wzajemne pretensje o powiewieranie ubrań, przechowywanych we wspólnej szafie. Poznają się przypadkiem na ulicy: ona sądzi, że ten młodzieniec poradzający od rana we fraku jest światowym hulaką, zaś on bierze ją za miljonową pannę. To zasadnicze nieporozumienie wleka się coraz bardziej powodując coraz zabawniejsze niespodzianki wreszcie, gdy pewnego razu Albert, nieco „zaproszony”, wrócił do domu w nocy zamiast we dzień, wyjaśniło się wszystko i rzecz kończy się ślubem. Dowcipny ten pomyśl. rzucony na gwarne tło wielkiego miasta pełen do skónalnych epizodów jak: wzięta dwojga zakochanych w pałacu Sans-Souci motywy z kina sceny w restauracji nocnej i t. d.; wszystko to składa się na film błyskotliwy okraszony humorem z lekką, miłą muzyką. Film wyświetla się w wersji francuskiej, z finałową i pełną wdzięku Katedy Nagy w roli głównej. Jej partner F. Gravey, wyróżniła się swobodą i temperamentem. — Nad program tygodnik Paramountu.

Ostatnie wiadomości

P. PREZYDENT RZECZYSPOLITEJ W PIENINACH. Wczoraj o godz. 9 m. 40 r., po mszy św. odprowadzonej przez J.E. ks.

biskupa Lisowskiego, w kaplicy fabrycznej w Mościcach, P. Prezydent R. P., z małżonką wyjechał do Czorsztyna. W drodze towarzyszyli Panu Prezydentowi: min. przem. i handlu, Floyar-Rajchman, wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski oraz b. min. inż. Kwiatkowski z małżonką. W Czorsztynie Pan Prezydent wraz z otoczeniem wsiadł do łodzi i odbył przejażdżkę „Dunajem przez Pieniny” aż do Szczawnicy, podziwiając piękno górskiej przyrody.

Po zwiedzeniu Szczawnicy Pan Prezydent R. P. o godz. 10 wiecz. powrócił do Krakowa.

PROF. SZMIDT W WARSZAWIE.

Warszawa, 4.6. — Dziś rano w przejeździe z Paryża do Moskwy przybył do Warszawy prof. Szmidt, główny kierownik sowieckiej wyprawy polarnej, ocalony przez lotników wraz z całym obzem rozbitków po katastrofie „Czeluskiina”. Na dworcu witali uczonogw członkowie ambasady sowieckiej i dziennikarze.

Zaburzenia w Zagłębiu Saary.

Paryż, 4.6. — W Saar Louis grupa studentów niemieckich, przybyłych ze Stuttgartu autobusami, przeszła przez miasto, śpiewając „Horst Wessel” i znane pieśń antyrancuską „Pobjemy Francję”. Na rynku grupa ta połączyła się z tłumem, złożonym z członków niemieckich stowarzyszeń gimnastycznych, poczem doszło do zaburzeń przed kawiarnią Lesela. W innym miejscu na dawnych koszarach sztandar Saary został obłany a tramentem i lizolem.

W Saarbrücken niepokoję trwały do późnej nocy, przyczem policja, według korespondenta Havasa, nietylko nie interwenjowała, ale okazywała sympatię hitlerowcom gestami i słowami.

KATASTROFA SUSZY W AMERYCE.

Waszyngton, 4.6. — Fala panujących tu upałów w ciągu ostatnich 3-ch dni spowodowała około 30 wypadków śmierci. Donoszą o szerzących się ciągle pożarach, wywołanych suszą.

ZWYCIĘSTWO AEROKLUBU ŁÓDZKIEGO.

Kraków 4.6. — We wczorajszym locie pol.-zach. Polski pierwszy meczając zajął aeroklub łódzki przez pilota Orzechowskiego na RWD-8, drugie — aeroklub warszawski, trzecie — krakowski. Lotnik Orzechowski zdobył nagrodę dzięki świetnemu lądowaniu w kole, a ponadto trzy inne nagrody.

STRAKI W ŁODZI.

Łódź, 4.6. — Z dniem 4 b. m. rozpoczynają strajk robotnicy budowlani celem zmuszenia przedsiębiorców do zawarcia umowy zbiorowej. W przeszłym budowlanym pracuje około 6,000 robotników.

Robotnicy przemysłu dzianego odbyli w niedziele zebranie, postanawiając z dn. 5 b. m. rozszerzyć strajk na cały ten przemysł, o ile nie zostanie zawarta umowa zbiorowa.

„Zarząd Związku Inwalidów Wojskowych R. P. Częstochowie wzywa członków Koła do zapisywania dzieci do dnia 5 b. m. w celu wystąpienia na kolonoje tomo”. Zapisy przyjmuje sekretariat Związku codziennie od godz. 9—12 i od 14—18.

Nowoczesne łodnie pokojowe a łodzią karkowa w wykonaniu wykonania polski Przemysł drzewny „ARBOR” Częstochowa, NARUTOWICZA 38, TEL. 94-4. Pogodne warunki spłaty.

NA SEZON LETNI wykwinątna konkolekcja dziecięca poleca „Bazar Dziecięcy” Aleja Kościuski 1/5, dawn. „Halina”

JEDNO ŁÓZKO i różne meble tanio do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. 1-go Maja nr. 19 m. 106 1508

DOM sprzedam 6 ubikacji — Stradom, ul. Ułańska 4, gospodarz. 1498

FOKÓJ ładny, słoneczny, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Aleja P. Maji nr. 11 m. 3. 1531

DOBREGO fachu (dla pań i panów) techniki dentystycznej naukowe za opłat. L. karr-D.ia Michal Grel-niec, Czestochowa, G. J. Aleja nr. 10. 1517

SKLEP do wynajęcia wraz z pokojem i kuchnią przy ul. Rynek Wieluński nr. 22.

POWAŻNA instytucja przyjmuje Państwa. Panie do pracy lub manjstrano - społeczn. wypracowanie 100 do 300 zł. Zgłoszenia: osobiście z dokumentami: Częstochowa, Aleja Pańny Maji nr. 11 m. 3. — II piętro; od 9 do 18.

DO SPRZEDANIA sklep sportowy w dobrym punkcie — Rynek Wieluński nr. 32. 955

TRUSKAWKI detalnie i hurtowo do sprzedania, ul. Jasnogórska nr. 79, Szczecińska 1.

DWA FOKOJE z kuchnią, balkonem, w ogrodzie, odnowione, za raz do wynajęcia, ul. J. Aleja nr. 10. 1517

Zegleństw Zdrój Nowy komfortowy pensjonat „SANATO” Dr. Piotrowski otwarty.

Program uroczystości

V Djecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Dąbrowie Górniczej.

W dniu 9-tym i 10-tym czerwca r.b. odbędzie się w Dąbrowie Górniczej Kongres Eucharystyczny. Komitet Wykonawczy Kongresu ustalił następujący program uroczystości Kongresowych:

- 1) W dniu 9-tym czerwca o godz. 16-jej nastąpi powitanie J.E. Ks. Biskupa Dr. T. Kubiny przy placu Żwirki i Wigury.
 - 2) Po powitaniu Najdosłojniejszego Pastera — Ingres J.E. Ks. Biskupa Dr. T. Kubiny do kościoła.
 - 3) O godz. 19.30 do godz. 21-jej Uroczysta Akademia Kongresowa w sali kina „Bałka” przy ul. 3-go Maja, na której będzie przemawiał J. Magnificencja Ks. rektor infułat Józef Kruszyński z Lublina.
 - 4) O godz. 21.10 Pochód z Akademii do Kościoła, gdzie o godz. 21.30 nastąpi wystawienie Najśw. Sakramentu i kazanie ekspiacyjne, które wygłosi Ks. prałat B. Wroblewski — dziekan Częstochowski.
 - 5) Po kazaniu cicha adoracja Najśw. Sakramentu.
 - 6) Dnia 10-go (niedziela) od północy Msze św. do godz. 6-tej rano.
 - 7) O godz. 7-jej Msza św. dla niewiast z kazaniem Ks. kan. Jankowskiego z Sosnowca.
 - 8) O godz. 8.30 Msza św. dla młodzieży szkół powszechnych z kazaniem Ks. prof. Getyngera.
 - 9) O godz. 9.30 Msza św. dla młodzieży szkół średnich, która będzie celebrował J.E. Ks. Biskup Dr. T. Kubina, a kazanie wygłosi Ks. Dr. Tomalka.
 - 10) O godz. 11-jej suma pontyfikalna, którą odprawi J.E. Ks. Biskup polowy Gawlina, a kazanie wygłosi J.E. Ks. Biskup Dr. T. Kubina.
 - 11) O godz. 14.30 Uroczysta Procesja Eucharystyczna do kościoła w Gołonogu.
 - 12) W Gołonogu — po procesji kazanie J. E. Ks. Biskupa D-ra T. Kubiny na cmentarzu kościelnym i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.
- Po przeniesieniu Najśw. Sakramentu do kościoła — na placu przed cmentarzem porf. Klemens Jędrzejewski z Warszawy wygłosi referat p.t. „Eucharystja — Akcja Katolicka”.
- Potem nastąpi odczytanie rezolucji i pieśni „My chcemy Boga” Kongres zostanie zakończony.

ORYGINALNE PROSKI
MIGRENO-NEVOSIN[®] Nr. 1159
KOGUTEK
Z N. FABR.
ZA ŚRODKIM KOJĄCEM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA GRZYPA, PRZEPŁACZENIA, BÓLE STAWÓW, KOSTNE, ARTERYJNE I INNE
Zastosowanie: 2-3 tabletki 3-4 razy dziennie z kawy lub herbaty.
Ważne! W razie potrzeby: 2-3 proski dziennie.

Jeden rok organ trawienny dziecka jest dostatecznie rozwinięty, aby móc przyjąć znaczną liczbę substancji pożywnych. Można więc menu dostosować do apetytu malca. Na pierwszym miejscu są jarzyny ziemniaki przede wszystkim jako puree, oraz mleko trochę osłodzone lub osolone, zależnie od gustu dziecka. Mimo niekorzystnych pozorów, ziemniak należy do produktów zawierających wiele witamin, towarzyszyć mu powinna jeszcze przez lat kilka papka mączna. Tapioka, makaron, „wermiszel”, urozmaicają zupy na mleku i rosoly z jarzyn, które wchodzi w spis potraw dziecka.

Trzeba tylko uważać, aby potrawy mączne nie fermentowały, unikniemy je, gdy nie będziemy ich odgrzewać, tylko wprost gotować.

Jarzyny, jak fasola, groszek łuskany, soczewica, zawierają mniej witamin niż ziemniak, lecz są bez wątpliwa bardziej odżywcze, gdyż posiadają więcej wapna, fosforu i soli mineralnych, koniecznych dla rozwoju systemu nerwowego i układu kości dziecka, które rośnie.

Najwięcej żelaza znajduje się w soczewicy, przez co jest ona główną, jarzyną wskazaną zwłaszcza dla dzieci anemicznych.

Jeżeli dziecko trawi trudno jarzyny strączkowe, należy je podawać jako puree, po uprzednim dwunastogodzinnym namoczeniu, aby dokładnie oddzielić nasłoneczki.

Sok z surowej, młodej marchewki, sok z jabłka i pomarańczy urozmaica menu dziecka.

Objawy poprawy na rynkach światowych.

Amerykańska Federacja Pracy stwierdza w ostatnich czasie wzrost zatrudnienia we wszystkich dziedzinach przemysłu. Również obroty handlowe wykazują wzrost, który w porównaniu z rokiem u-

biegłym wynosi 10%. Przemysł samochodowy, który nie może podołać zamówieniom, przedłużył tydzień roboczy z 40 do 50 godzin.

W Wielkiej Brytanii sytuacja wykazuje dalszą poprawę. Ilość bezrobotnych zmniejszyła się w ciągu 1933 r. o 567 tysięcy. Pakiet zamówień przemysłowy: hutniczego okrętowego i włókienniczego osiągnął dawno niemożliwy poziom. Dotyczy to przede wszystkim przemysłu okrętowego gdzie stan zamówień na I kwart. 1934 r. jest większy aniżeli na cały rok 1933. Również pomyślnie przedstawia się sytuacja w przemyśle samochodowym i hutnictwie, w którym uruchomiono szereg pieców.

W Argentynie zapowiedział rząd przystąpienie do wielkiego planu inwestycyjnego w dziedzinie robót publicznych. Plan pracy na pierwszą połowę 1934 r. przewiduje preliminarz 360 milionów pesos.

Natomiast we Francji, gdzie kryzys rozpoczął się znacznie później, sytuacja jest gorsza. Szczególnie w przemyśle metalowym widać osłabienie zatrudnienia.

Z KRAJU

(—) Tabor rzeczny żeglugi śródlądowej. Według ostatnich obliczeń, na tabor rzeczny żeglugi śródlądowej w Polsce składa się 2,364 statków, w tem 2,014 drewnianych i 250 stalowych. Liczba statków z własnym napędem mechanicznym wynosi 165, w tem 129 parowych i 36 motorowych. Na tabor bez własnego napędu mechanicznego składają się barki w liczbie 374, krypy — 146, galary — 494, oraz łodzie, promy i t. p. — 1,185.

Niezwykłe tło zabójstwa z rozpachy po ruinie.

Z Warszawy donoszą: Zakończono śledztwo w sprawie Władysława Balcera, który niedawno zabił przy ul. Chmielnej niejakiego Emila Raszewskiego.

Zabity Raszewski był człowiekiem bardzo zamożnym, posiadał willę i kilka nieruchomości w Warszawie.

Majątku dorobił się jednak Raszewski na rozmaitych aferach. Urządzał się on w ten sposób, że pod pretekstem angażowania na inkasentów, wydłużał od rozmaitych osób kaucje w wysokości kilku

Drzewo Budowlane i Stolarskie
Jako to: balki, krokwie, kantówki, deski wszelkich wymiarów również i hebanowa poleca po b. przystępnych cenach.
Tartak Braci Faktor — NARUTOWICZA Nr 85 — Telefon Nr 24-14 —
Tamże welazm skazynowa obróbkadruwa.

tysięcy złotych, a potem pieniądze te zwracał, wypłacając... po dwa złote tygodniowo.

Jednym z takich oszukanych był właśnie Władysław Balcer, który sprzedawczy wszystko co miał i zadłużony się wreczył Raszewskiemu 3,000 zł. w nadziei, że otrzyma posadę. Przekonawszy się jednak, że Raszewski oszukał go i nie zamierza pieniędzy zwrócić, Balcer przybył do jego mieszkania i pod wpływem rozpachy dokonał zabójstwa. Do czasu rozprawy osadzono Balcera w więzieniu.

(—) Samobójstwo 13-letniego chłopca. Kolo Kazimierza rzucił się pod pociąg osobowy 13-letni Stefan Sójka. W kieszeni marynarki chłopca znaleziono kartkę, na której napisane było ołówkiem następujące zdanie: „Podle żyłem z własnej winy”. Młody samobójca był sierotą i mieszkał u swego wujka.

(—) 20-groszówka uratowała mu życie. Ze Lwowa donoszą: Do zamieszkałego przy ul. Piaskowej nr. 36 Michała Górala, portiera sanatorium Czerwonego Krzyża, przybyli późnym wieczorem dwaj jeźdźcy szwagrowi Franciszek Kozłowski, funkcjonariusz elektrowni i Konrad Rostek, portier szpitala, z zamiarem wypłynięcia na niego, ażeby zmienić tryb życia i postępowania z żoną, ich siostrą, Między szwagrami powstała sprzeczka, która zamieniła się w bójkę. Góral wybiegł na ulicę. W czasie pościgu dał do nich 4 strzały, z których jeden zranił ciężko Rostka w brzuch.

Natomiast niezwykle szczęście miał Kozłowski. Kula ugodziła go mianowicie w lewą pierś i niechybnie byłby zginął na miejscu, trafiony w serce, gdyby nie moneta 20-groszowa, znajdującą się w górnej kieszeni kamizelki, od której kula rewerolwora odbiła się. Górala aresztowano, a Rostka w groźnym stanie odwiezł Pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego. Zbawczą monetę 20-groszową zdeponowano u sędziego śledczego. Kozłowski zastrzegł sobie protokółarnie jej zwrot po rozprawie sądowej.

(—) Czy warszawskie kina zostaną zamknięte? Z Warszawy donoszą: Prawie we wszystkich kinach stołecznych wymówiono pracę całemu personelowi. Stoi to w związku z ogólnym deficytem kinoteatrów warszawskich, spowodowanym zarówno spadkiem frekwencji, jak też nadmiernymi obciążeniami podatkowymi. Jest możliwość, że w okresie letnim, jako najgorszego dla kin, wszystkie teatry świetlane Warszawy zostaną zamknięte. Decyzja w tej sprawie ma zapadnąć w tych dniach na nadzwyczajnym zebraniu związku właścicieli kin.

Gdy dziecko ma roczek...

Dobre odżywianie dziecka jest podstawą jego zdrowia, najmniejszy błąd, najdrobniejsza nieostrożność nieraz drogo kosztują.

Menu dzieci do pierwszego roku życia jest łatwiejsze; mleko, buljony z jarzyn i t. p.

W wieku, gdy dzieci przekroczyły już

WYKŁADY DUKARSKIE
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w Częstochowie, III Aleja № 52, tel. 245
Przyjmują zamówienia na wszelkie druki: afisze, kłepsydła, blankiety, bilety wizytowe, wykinitne roboty kolorowe, dzieła, książeczki do nabożeństwa itp.
Wykonanie solidne. Ceny niskie.

O wszystkim... i o czemś jeszcze

Niesprawiedliwości ludzkie. Zdobywanie pieniędzy za pieniądze. Trybunał sprawiedliwości. Surowość czy dobroć. Łagodzenie obyczajów. Muzyka. Orfeusz. Zaklinacze węży. Skromna siódemka. Dzikie wrzaski. Powrót.

Obserwując i zastanawiając się nad uspołobieniami pojedynczych ludzi i całych społeczeństw, jakże łatwo dostrzegamy na każdym kroku tysiące wszelkich niesprawiedliwości, tysiące wykroczeń przeciwko najwzajemniejszej, najprostszej etyce, u tych nawet, którzy, zdawałoby się, nie mają w sobie ani złych instynktów, ani przewrotnych zamiarów. Chcielibyśmy nawet czynić dorze, ale im tak niby mimowoli się układa że szale ich czynów przeważa raczej zło, nie tak jaskrawe wprawdzie; ale się rzucąco w oczy wszystkim dokoła, ale jednak zło, które popełniają w stosunku do jednego, a któregoś się wstydzili napewno wobec innych. Gdybyśmy zaś zdołali zajrzeć w głąb duszy nawet ludzi najbardziej prawych i rzetelnych, to i tam niejednokrotnie dostrzegliśmy pewne odroczki zła, niezawse przez nich zwalczane. Także już jest natura ludzka, że potrzebuje nieustannego czuwania nad sobą. Dobro zdobywa się nie łatwo, Trzeba się dobrze napracować i namożolić, aby pędzić za pieniędzmi zdobywać te piękne i słodkie tereny, przynoszące nam pokój i godność człowieczeństwa.

Nie wszyscy nieszety, pracują dobrowolnie nad osiągnięciem coraz wyższych

szebeli dobra. Przeciwnie, natura wobec rozleniwienia człowieka i jego niedbalstwa, popycha go raczej ku złemu. Niezbędna więc jest sprawiedliwość społeczna, która zdoła pohamować złe burzące się instynkty, aby świat nie stał się jakimiś kłębówiskiem pięknych potworów, mordujących się wzajemnie z zapamiętaniem.

Sądy są trybunałami sprawiedliwości, normującymi współżycie poszczególnych jednostek i wywierającymi temsamem odpowiedni wpływ na społeczeństwo.

Surowość sądów odstrasza wiele osób od popełniania czynów występnych. Surowość jednak nie jest bynajmniej synonimem sprawiedliwości. Bo i sprawiedliwość niejednokrotnie musi kierować się względami istotnej słuszności i stosować nawet dobroć i łaskawość tam, gdzie tego zachodzi potrzeba, gdzie warunki i okoliczności są tego rodzaju, że zwykła miara nadająca się do innych wypadków okazałaby się raczej okrutnictwem.

Sprawiedliwość czyni dobre, ale dobroć niekiedy czyni jeszcze lepsze. I gdyby przyszły czasy ze sprawiedliwości społeczna okazałaby się już zbyleczna, świadczyłoby to tylko, że powszechnie panuje dobroć na świecie.

Sprawiedliwość w pewnym stopniu majestatyczna, ma w sobie coś z chłodu i ciężkości gdy tymczasem dobroć jest czemś siódktem i podługającym. Słowem, jeśli kto woli, sprawiedliwość może nazwac różową, rozumem dobroć zaś uczuciem. Sprawiedliwość nie dopuszcza może nawet żadnych niemal wyjątków, dobroć zawsze kieruje się daną okolicznością, często właśnie łagodząca.

Człowiek żyjący sprawiedliwie i czyniący sprawiedliwość pełni swój obowiązek, człowiek dobry czyni coś więcej. Bez sprawiedliwości na świecie nie byłoby miły o społeczeństwie bez dobroci nie byłoby cnót ani osobistych, ani obywatelskich.

Gdyby wszyscy ludzie na świecie byli sprawiedliwi, nie byłoby wówczas żadnego zamieszania, ale gdyby wszyscy byli dobrzy, wówczas dopiero zapanowałoby szczęście. Wiele jest przyczyn wpływających na złagodzenie obyczajów i osiągnięcie usposobienia dobroci. Do tego właśnie rodzaju środków należy zaliczyć dobrą, prawdziwie artystyczną muzykę. Już starożytny znany był mit o Orfeuszu, łagodzącym przy pomocy dźwięku najdzikszcze zwierzęta. Na Wschodzie spotyka się t. zw. zaklinaczy węży, którzy przy pomocy dźwięków muzycznych unie szkodliwiąją jadowite płazy, wsłuchane i wpatrzona w stronę grającego.

Niejedną z nas miał w życiu możliwość stwierdzenia, jaki pożyty wpływ wywierają wycoce artystyczne utwory znakomitych kompozytorów muzycznych. Jaki podniosłość ducha, jakie rozróżnienie, nie jaki zapaf, jakie wysubtelnienie uczuć jako nastroj religijny; jaki zaś po stracie drogich bliskich nam osób, powodują w nas te tony, tak przezeń zdawałoby się ograniczone co do liczby, bo jest ich tylko siedem a jakże wielokrotnione dzięki możliwościom taktego lub innego ich szeregowania, ich trwania krótszego lub dłuższego w czasie. Każdy z nas zna dziesiątki i setki różnych melodj, różnych utworów muzycznych. Jakież nie-

złmerne ich bogactwo, jakże niepodobne są te lub tamte piękniejsze i miłsze od całego szeregu pięknych, którym zawsze gotowi jesteśmy zachwycać się i pilnie wsłuchwać w drgania subtelne tych siedmiu skromniutkich tonów przenikających do głębi naszej duszy i serca.

Jak w haździe, jak i w tej dziedzinie są szkodnicy, którzy zaczęli potwornie wypaczać jej cele i nadużywać środków. Za wrzaf, zakoflowali. Zamiast pięknych tonów, wydobywały się z instrumentów muzycznych, znanych dawniej i świeżo nie samowicie twórczyni, dzikie wrzaski i zgiełk jakby wypuszczonych z sanatorium szalenicow. Niedługo jednak trwała ta moda, przychodził opaniactwienie i ludzie nowu zaczynają nabierać zamiatowania do prawdziwej sztuki muzycznej, nieśmiertelnej — wsze aktualnej; zawsze świeżej; zawsze kojącej.

To samo daje się zauważyć i w innych gałęziach zainteresowań artystycznych. Po ciągłej coraz więcej publiczności sztuki teatralne klasyczne, które na pewien czas zostały wypchnięte ze sceny przez wszelkiego rodzaju podwórzowe raczej aniżeli teatralne przedstawienia.

Czytelnicy książek odżegnują się od rzucanych masami na rynek księgarski sensacyjnych i kryminalnych bagrot, zwracając się po dzieła oświecające i dające prawdziwą rozkosz artystyczną. I nawet widze kinowi chętnie idą na film przedstawiący piękno natury i zyczące tych lub owych społeczeństw, aniżeli na bezmyślne płytke farsy, lub erotyczne obrazy. Wytwórnice płytkości bankrutują z niesłychaną szybkością. Prof. Beta.

